

KS. STANISŁAW MOJEK

Lublin

PRAWO DO INTERWENCJI HUMANITARNEJ WEDŁUG GINO CONCETTIEGO OFM

Problem prawa do interwencji humanitarnej poruszył sumienie ludzkości w okresie ostatnich dziesięcioleci. Przyczyniły się do tego między innymi wydarzenia związane z końcem marksistowskich i komunistycznych państw totalitarnych. Prawo to ma służyć pomocą narodom rozdartym przez kłótnie etniczne lub poddanym dyktaturze czy też obcej władzy. Od pewnego czasu prawa tego dopominały się wybitne autorytety zarówno cywilne, jak i kościelne. Jego fundamentu doszukiwano się przede wszystkim w solidarności narodów, ponieważ wszystkie one należą do wielkiej rodziny ludzkiej. Zakres i granice jego stosowania podyktowane są zasadami i normami, których nie można poddać dyskusji nie naruszając jednocześnie systemu państwowego. Każde państwo jest przecież niezależne, autonomiczne i suwerenne na swym terytorium. Wszyscy muszą przestrzegać tych przywilejów. Wykluczają one możliwość interwencji jakiegoś państwa lub koalicji państw w sprawy wewnętrzne innego państwa. W szczególności chodzi o interwencję z własnymi siłami, choćby nawet pokojowymi oraz ze środkami wydartymi władzy zajętego państwa – interwencją zmierzającą do podporządkowania go sobie i zdominowania. Cała społeczność międzynarodowa określa i umożliwia wykonanie tego prawa, a naród znajdujący się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, politycznej i społecznej domaga się jego realizacji. Pierwotna i zasadnicza treść tego prawa to niesienie pomocy ubogiemu zniewolonemu i bezbronnemu narodowi¹ Jan Paweł II wielokrotnie przypominał, że wspólnota międzynarodowa ma prawo i obowiązek interweniować w sytuacjach, w których systematycznie są gwałcone fundamentalne prawa ludzkości i by rozbroić tego, kto zabija. Temat ten nie doczekał się jeszcze wielu opracowań. Wśród pierwszych moralistów traktujących o tym zagadnieniu znajduje się z pewnością Gino Concetti, którego poglądy chcemy tu ukazać²

¹ Por. G. C o n c e t t i. *La guerra e le sue tragedie*. Roma 1992 s. 21, 68 n.; t e n ż e. *Il diritto di intervento umanitario*. Vigodarzere 1993 s. 11-12.

² Gino Concetti OFM – współczesny teolog, profesor teologii moralnej i politycznej w Ponti-

Na wstępie w wielkim skrócie przedstawimy wspomniane przez G. Concettiego prawa narodu i państwa, by w tym kontekście łatwiej było mówić o prawie do interwencji humanitarnej.

I. NARÓD PODMIOTEM PRAW

1. *Prawo do istnienia*

Pierwszym, fundamentalnym, prawem narodu jest prawo do istnienia. Tak jak każda osoba ludzka cieszy się prawem do życia, które jest fundamentem wszystkich innych praw, tak i naród cieszy się prawem do istnienia. Prawo to domaga się bezwzględnego poszanowania życia zarówno poszczególnych ludzi, jak i całego narodu. Prawo do istnienia jest naruszane, gdy owa społeczność narodowa poddana jest opresji innych, deportacjom czy ludobójstwom, gdy zmuszona jest do działań antydemograficznych takich, jak sterylizacja czy aborcja³

2. *Prawo do tożsamości narodowej*

Tożsamość narodowa zakłada sumę wartości, tradycji, pewną spuściznę kulturalną, którą jest nie tylko literatura, sztuka, historia, język. Bogactwem narodu są też inne wartości wypracowane i rozwinięte przez wieki. Każdy naród, nawet ten najslabiej rozwinięty, posiada taką spuściznę, która jest tylko jemu właściwa i powinna być uszanowana przez inne narody⁴

ficio Ateneo Antonianum w Rzymie, autor wielu znanych prac, wśród których na szczególną uwagę zasługują: *I partiti politici e l'ordine morale* (Roma 1981); *L'eutanasia. Aspetti giuridici, teologici, morali* (Roma 1987); *I trapianti di organi umani: esigenze morali* (Casale Monferrato 1987); *AIDS. Problemi di coscienza* (Casale Monferrato 1987); *Chiesa e politica* (Casale Monferrato 1989); *Sessualità, amore, procreazione* (Milano 1991); *La guerra e le sue tragedie* (Roma 1992); *Sindacati, lavoratori, imprenditori* (Roma 1993); *Poena di morte* (Casale Monferrato 1993).

³ Por. C o n c e t t i. *Il diritto di intervento umanitario* s. 13 n.

⁴ Por. tamże s. 15-16.

3. Prawo do własnego terytorium

Prawo to zakłada, że naród może zamieszkiwać na obszarze należącym kiedyś do jego przodków, który na przestrzeni wieków aż do chwili obecnej był miejscem zamieszkania także następnych pokoleń. Terytorium jest miejscem, gdzie naród może się rozwijać i zachować swą tożsamość kulturalną, etniczną, narodową. Zasada zachowania terytorium obowiązuje również w przypadku konfliktu i przegranej wojny. Jeśli powstaną kontrowersje co do granic, muszą one zostać rozwiązane w sposób pokojowy, w dialogu między narodami zainteresowanymi. W przypadkach trudniejszych Concetti radzi zwrócić się o pomoc do ONZ lub innej organizacji międzynarodowej cieszącej się zaufaniem skłóconych stron⁵

4. Prawo do organizowania się w suwerenne państwo

Jest to pierwszy warunek, by naród mógł cieszyć się prawami w obrębie wspólnoty międzynarodowej oraz by mógł być szanowany i uznawany jako państwo o równej godności i równych prawach, jakimi cieszą się wszystkie inne państwa.

Przez państwo rozumie się głównie to, że naród może organizować i dysponować instytucjami, organami władzy, strukturami typowymi dla współczesnego państwa: centralnymi i lokalnymi organami władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Również to, że może decydować o formie rządów, posiadać swoją konstytucję, własne wojsko i policję. Może też na równi z innymi należeć do międzynarodowych organizacji, zwłaszcza ONZ oraz do organizacji kontynentalnych i regionalnych⁶

5. Prawo do wolnego i demokratycznego rządu

Naród ma prawo do wybrania sobie formy rządu najbardziej odpowiadającej jego godności i jego prawom. Generalnie uważa się, że spośród wszystkich historycznych form rządów istniejących do dnia dzisiejszego najlepszą jest demokracja, w której naród jest politycznym i prawnym podmiotem wspólnoty

⁵ Por. tamże s. 16-19.

⁶ Por. tamże s. 19-22.

oraz może realizować swą suwerenność w sposób wolny, autonomiczny, według form i mechanizmów przyjętych przez niego samego. Aby posiadać stabilny i skuteczny rząd demokratyczny, ważne jest zastosowanie odpowiedniego systemu wyborów. Demokracje o długiej tradycji pokazują, jak istotne jest, aby prawo wyborcze zapewniło narodowi stabilny i skuteczny rząd, aby rząd ten oraz członkowie zgromadzeń i rad lokalnych realizowali wolę narodu wyrażoną w wolnych, tajnych i okresowych wyborach. Rząd musi być koniecznie uznany przez większość obywateli-wyborców po przeprowadzeniu wolnych konsultacji i według zasad, które wiernie respektują ich wolę. W demokracji ważną rolę spełniają mniejszości. Dany rząd będzie tym bardziej demokratyczny w sprawowaniu władzy, im bardziej zwróci uwagę na mniejszości, gwarantując im wolność istnienia i działania. Jedynie dla sprawy wspólnego dobra odwołuje się do ograniczenia niektórych praw wolnościowych.

Jedną z wielkich zalet demokracji jest to, że rządzący i przedstawiciele zgromadzeń narodowych czy lokalnych są wybierani na określony czas, co umożliwia narodowi ich opiniowanie i od tego uzależnione potwierdzenie lub odwołanie ze stanowisk ⁷

6. *Prawo do autodeterminacji*

Omawiając prawo do autodeterminacji Gino Concetti pisze, że wśród podstawowych praw przysługujących narodowi prawo do autodeterminacji można traktować w podobny sposób jak prawo, które przysługuje osobie, prawo do wybierania sobie wspólnoty, narodu, w których chce żyć. Autodeterminacja jest bowiem podstawową wolnością, którą naród jako wspólnota polityczna posiada. Jest to prawo do przyłączenia się lub do separacji.

Autodeterminacja może przewidywać separację dwóch grup sztucznie połączonych na podstawie decyzji politycznej nałożonej przez zainteresowane potężne siły, albo też odstępianie od systemu federalnego stworzonego siłą, uważanego za ofensywne odebranie godności i równości danej grupy etnicznej. Jednak, chociaż jest to pierwotne prawo każdego narodu, nie każda społeczność, nie każda grupa etniczna żyjąca w tej społeczności zorganizowanej w niezależne i suwerenne państwo może domagać się tego prawa, gdyż mogłoby wówczas w tych państwach powstać dużo małych państw, co byłoby sprzeczne z zasadą jedyne-go, suwerenne-go i niezależnego państwa. By zastosować to prawo w spo-

⁷ Por. tamże s. 22-25.

sób prawidłowy, trzeba wziąć pod uwagę nie tylko czynniki etniczne, ale również historyczne, polityczne i geograficzne. Naród, który przez wieki posiadał swą tożsamość narodową, a który stopniowo byłby przyłączany do innego państwa, aż stałby się jego państwem-satelitą czy państwem federacyjnym, gdy sprzyjają ku temu okoliczności, może domagać się tożsamości narodowej i przywileju suwerennego państwa. Prawo do autodeterminacji może być wyrażone poprzez powszechne referendum, w którym uczestniczą wszyscy obywatele mogący wziąć udział w głosowaniu lub przez prawowitych przedstawicieli narodu wybranych w sposób wolny i demokratyczny do organów władzy. Historycy i niektórzy politycy uważają rozdrobnienie państwa za niebezpieczne dla pokoju, za ognisko napięć i konfliktów. Dlatego też dzisiaj uważa się, że aby naród mógł zorganizować swe państwo i domagać się swej suwerenności i niezależności, trzeba by wśród innych wymogów posiadał też samowystarczalność terytorialną, demograficzną i ekonomiczną, jak również odrębność etniczną i kulturową nie dającą się upodobnić do odrębności narodowych żyjących na tym samym terenie, wreszcie trzeba, żeby miał historycznych poprzedników mających podobną świadomość i tożsamość narodową⁸

7. Prawo do tworzenia partii politycznych

Partie polityczne są stowarzyszeniami, organizacjami obywateli, którzy w sposób wolny podejmują decyzję o zorganizowaniu się w celu współdziałania w określaniu polityki państwa. Nie ma demokracji bez istnienia pluralizmu, który jest oczywistą konsekwencją wolności politycznej obywateli i znakiem złożoności rzeczywistości politycznej. By sprawować demokratyczne rządy, partie nie tylko nie mogą iść w kierunku totalitaryzmu, ale muszą uznać swe własne ograniczenia i liczyć się z zasadami demokracji. Nie mogą więc pozbawiać narodu jego praw i suwerenności⁹

8. Prawo do rozwoju

Z prawem do istnienia narodu wiąże się i jest jego konsekwencją prawo do rozwoju. Prawo to zakłada możliwość korzystania ze wszystkich środków, które

⁸ Por. tamże s. 25-29.

⁹ Por. tamże s. 29-32.

państwo posiada, czy to środków naturalnych, czy też kapitału przemysłowego i umysłowego.

Naród bowiem powinien kierować swoim rozwojem w pełnej wolności i autonomii. Eksploatacja bogactw naturalnych, do których naród ma prawo, powinna przebiegać roztropnie bez naruszania równowagi w przyrodzie i niszczenia środowiska. Nieracjonalna eksploatacja obróciłaby się najpierw przeciw narodowi, potem zaś przeciw całej rodzinie ludzkiej. Nie jest rozwojem sam wzrost ekonomiczny czy powiększanie aparatu bezpieczeństwa, zwiększanie dóbr i usług choć są one ogromnie ważne dla życia ludzkości. Rozwój musi być integralny, musi obejmować i respektować wartości etyczno-religijne, ponieważ one powinny być również obecne w ludzkim działaniu, także politycznym¹⁰

II. PRAWA PAŃSTWA WE WSPÓLNOCIE MIĘDZYNARODOWEJ

1. *Prawo państwa do uznania go za suwerenne i niezależne*

Pierwszym prawem każdego państwa i konsekwentnie pierwszym podstawowym obowiązkiem innych państw jest uznanie go za suwerenne i niezależne. Jest to konsekwencja prawa do istnienia. Pierwszym krokiem zmierzającym do potwierdzenia i uznania jest początek kontaktów dyplomatycznych między państwem kandydującym do uznania i innymi państwami już obecnymi we wspólnocie międzynarodowej.

Wymagając przestrzegania warunków przyjętych przez wspólnotę międzynarodową nie można naruszać suwerenności państwa, które domaga się uznania. Wspólnota międzynarodowa ma jednak prawo oczekiwać przestrzegania podstawowych norm uznawanych przez tę wspólnotę. Jedynie państwo totalitarne nie chce ich przestrzegać działając zwykle w sprzeczności z nimi¹¹

2. *Prawo państwa do poszanowania go w jego tożsamości*

Suwerenne i niezależne państwo cieszy się prawem do tego, by było respektowane w swej tożsamości politycznej, kulturowej, społecznej i historycznej. Prawo to wypływa z samej natury i godności państwa. Należy więc stanowczo

¹⁰ Por. tamże s. 32-34.

¹¹ Por. tamże s. 36-37.

odrzucić każdą ingerencję ograniczającą jego wolność i suwerenność. Poszanowanie obejmuje całą tożsamość państwa oraz całą sferę jego wartości, jego terytorium, struktury, bogactwa naturalne, kulturowe, techniczne, religijne, moralne. Pogwałcenie tożsamości może mieć charakter etniczny, kiedy na terytorium wkraczają obce grupy etniczne, kiedy zostaje przerwana jego autonomia, kiedy ogranicza się jego ingerencję w sprawy wewnętrzne i zewnętrzne. Może też ono dotyczyć aspektu kulturowego, kiedy zmusza się ludność do przyjęcia obcego języka, kiedy wprowadza się system uczenia i wychowania sprzeczny z tradycjami i religią narodu, kiedy podporządkowuje się środki społecznego komunikowania państwu dominującemu¹²

3. Prawo do równej godności

Podstawowa, wypływająca z istoty państwa, równość sprawia, że każde państwo ma prawo do takiego samego traktowania, jakie przysługuje innym państwom tworzącym całą wspólnotę międzynarodową. Z zasadą równości sprzeczna jest każda forma dyskryminacji zarówno ideologicznej, jak i politycznej. Kiedy państwo okazuje się wierne wymaganiom prawa międzynarodowego, ma prawo do bycia traktowanym na równi z innymi państwami będącymi w podobnej sytuacji. Każda nieumotywowana i nieuzasadniona prawnie dyskryminacja tego państwa jest naruszeniem jego godności, jest zamachem na suwerenność narodu, który to państwo tworzy¹³

4. Prawo państwa do traktowania go jako części wspólnoty międzynarodowej

Państwo wywodzi to prawo ze swej własnej natury, z tego, że jest częścią wspólnoty międzynarodowej. Dlatego nie może być takiej sytuacji, w której dane państwo będzie do niej należało tylko za szczególną zgodą państw silniejszych oraz bardziej rozwiniętych ekonomicznie i technologicznie. Gdyby tak było, prawo to byłoby uzależnione od woli najpotężniejszych. Wspólnota międzynarodowa ma swój fundament, swą rację bytu w rodzinie ludzkiej. Narody, choć różne pod względem kultury, religii czy tradycji, wszystkie należą do

¹² Por. tamże s. 38-40.

¹³ Por. tamże s. 40-42.

jednej wielkiej rodziny ludzkiej. Poszczególne państwa, stając się państwami suwerennymi, nie powinny ignorować swego fundamentu antropologicznego, to jest tego, że są członkami tej samej rodziny ludzkiej. Każde poszczególne państwo, duże czy małe, jest istotną częścią tej rodziny.

Prawo przynależenia do wspólnoty międzynarodowej realizuje się w jego uczestnictwie w różnych istniejących organizacjach.

Państwo, któremu zabroniono by przynależności do ONZ i do jego organów, doznałoby poważnej dyskryminacji. Mogłoby być z nich wydalone tylko za postępowanie niezgodne z prawem i Statutem Konstytucyjnym ONZ. Po uregulowaniu jednak sytuacji powinno być znowu przyjęte. Decyzja przeciwna byłaby niesprawiedliwa i nie odpowiadałaby dobru wspólnoty międzynarodowej¹⁴

5. Prawo do stosunków opartych na sprawiedliwości i prawdzie

Stosunki między państwami muszą być oparte na zasadach regulujących stosunki międzyludzkie. Podstawową regułą jest to, że stosunki między osobami i grupami osób muszą być oparte na wymogach sprawiedliwości i prawdy, które stoją nie tylko w obronie prawości i pokoju, lecz również honoru i prestiżu państwa.

Dzisiaj środki społecznego komunikowania są w stanie kształtować opinię publiczną, wzbudzać podejrzenia i reakcje niezgodne z prawdą. Choć państwo szanuje wolność informacji, to jednak nie może zgodzić się na zaakceptowanie oszczerstwa wobec innego państwa. Obowiązkiem państwa jest wówczas przywrócenie sprawiedliwości, działania dla prawdy i solidarności między narodami¹⁵

6. Prawo do pokoju i bezpieczeństwa

Pokój jest podstawowym dobrem obywateli, a więc i państwa. Dobro to pozwala by państwo mogło się rozwijać w porządku, w sprawiedliwości, w solidarności i w wolności. Pokój łączy się z bezpieczeństwem zarówno wewnętrznym, jak i zewnętrznym, gwarantowanym przez silne i skuteczne wojsko. W związku z tym państwo może należeć do sojuszków militarnych, ekonomicz-

¹⁴ Por. tamże s. 42-45.

¹⁵ Por. tamże s. 45-47.

nych i politycznych, by w ten sposób zwiększyć swe możliwości, swój prestiż, swą siłę w utrzymaniu i gwarantowaniu pokoju, który sprzyja rozwojowi¹⁶

III. PRAWO DO INTERWENCJI HUMANITARNEJ

Chociaż prawo to wiąże się ze złożoną sytuacją polityczną, to jednak powinno ono być realizowane w sposób ścisły i jednoznaczny. Concetti chce mówić o prawie zakorzenionym w sprawiedliwości i zgodnym z jej powszechnymi, nieodwołalnymi i niezmiennymi zasadami, prawie, które zarówno w swym określeniu, jak i w swej konkretyzacji nie może naruszać nie tylko sprawiedliwości, ale także żadnego z fundamentalnych praw narodu, suwerennego i niezależnego państwa uznanego za takie przez wspólnotę międzynarodową. Interwencja związana z realizacją tego prawa zakłada przecież działanie podjęte przez podmiot zewnętrzny na terytorium autonomicznego, niezależnego i suwerennego państwa. Interwencji tej nie realizuje się tylko poprzez propagandę, naciski czy sankcje dyplomatyczne.

W państwie tworzy się pewien rodzaj tak zwanego „przyczółka mostowego”, wraz z ludźmi i zorganizowanymi środkami, które działają autonomicznie i niezależnie od władz lokalnych, chociaż także za ich zgodą. Ci, którzy interweniują, odpowiadają za swe działanie jedynie przed instytucją międzynarodową, która zadecydowała o tej interwencji korzystając z omawianego tu prawa. Prawo do interwencji humanitarnej powinno być bezwzględnie realizowane tam, gdzie ludzie są zabijani, ranieni, poniżani, gnębieni, pozbawieni środków do życia¹⁷ Concetti powie, że ten krzyk cierpiącej ludzkości nie może nie zostać wysłuchany, nie może być przeczekany bez poważnego oskarżenia wysuniętego przeciw całej ludzkości, która byłaby tylko obojętnym świadkiem agonii narodu będącego przecież częścią ludzkiej rodziny¹⁸ Tak pojęte prawo jest dla Concettiego czymś nowym w historii narodów i państw. Prawo to jest jeszcze, według niego, w trakcie ewolucji, ale jest już zaakceptowane przez wspólnotę międzynarodową, co potwierdzają inicjatywy i rezolucje ONZ w stosunku do narodów dotkniętych wojną, zniewoleniem czy nędzą. Concetti przyznaje, że prawo to jest nowe, jeśli chodzi o samo sformułowanie prawne, ale nie co do istoty, gdyż zawsze uznawano, co było także przypominane przez Kościół, że

¹⁶ Por. C o n c e t t i. *La guerra e le sue tragedie* s. 19-34; t e n ż e. *Il diritto* s. 47-50.

¹⁷ Por. C o n c e t t i. *La guerra* s. 77-103; t e n ż e. *Il diritto* s. 51-60.

¹⁸ Por. *La guerra* s. 147 n.; t e n ż e. *Il diritto* s. 63-65.

narodom będącym w skrajnie trudnej sytuacji trzeba koniecznie pomóc¹⁹ Gdyby prawo to było realizowane wcześniej, to prawdopodobnie można byłoby uniknąć wielu zbrodni ludobójstwa i przestępstw zbiorowych. Poważnym błędem byłoby, według Concettiego, nieprzyjęcie tego prawa i niezapisanie go wśród fundamentalnych praw narodu, gdyż to wiązałoby się z poważnym zagrożeniem poczucia bezpieczeństwa. Prawo do interwencji humanitarnej nie może być ani arbitralną decyzją jakiegoś kraju czy grupy krajów, ani tym bardziej naruszeniem prawa do suwerenności. Wyływa ono, według Concettiego, z samej natury człowieka traktowanego nie pojedynczo, lecz jako ludzkość²⁰

Antropologia i teologia chrześcijańska odwołuje się do obrazu ciała, gdzie wszystkie członki stanowią jedno ciało. Podział dóbr i wartości musi być zagwarantowany wszystkim. Jeżeli jeden członek cierpi, cierpią wszyscy z powodu tego, kogo dotknęło cierpienie.

Obraz ten przeniesiony na płaszczyznę społeczną i polityczną wskazuje jasno, według naszego autora, na obowiązek wspólnoty międzynarodowej do wyrażania w sposób jak najbardziej skuteczny, solidarności wobec cierpiącej części rodziny ludzkiej.

Prawo to należy więc do tej kategorii praw, które są nienaruszalne i nieodwołalne jak prawo do istnienia narodów, grup etnicznych czy wspólnot narodowych²¹ Prawo do interwencji humanitarnej, jak to zostało sformułowane i wprowadzone przez ONZ, wiąże się istotnie z wszystkimi innymi prawami ogłoszonymi i oficjalnie uznanymi przez tę wspólnotę międzynarodową. Gdyby tak nie było trzeba byłoby mówić nie o prawie, ale o godzącym w sprawiedliwość roszczeniu prawnym. Państwo, które zezwala na kontyngent pokojowy służący celom humanitarnym, zachowuje swą suwerenność i niezależność. Nie zagrażałaby suwerenności i niepodległości państwa sytuacja, w której siły pokojowe, poza udzieleniem koniecznej pomocy, miałyby za zadanie przywrócić pokój, pomóc w zorganizowaniu wolnych i tajnych wyborów oraz czuwać by przebiegały one bez manipulacji i zgodnie z zasadami etyki i demokracji. troska o dobro wspólne, będąca podstawowym zadaniem władzy politycznej, polega właśnie na stwarzaniu jak najlepszych warunków rozwoju fundamentalnych praw zarówno poszczególnych osób, jak i całego społeczeństwa²² Trzeba tu dodać, że prawa tego nie można przyrównywać do prawa do interwencji stoso-

¹⁹ Por. *Chiesa e politica* s. 274-290.

²⁰ Por. *Il diritto* s. 55-56.

²¹ Por. tamże; *Gaudium et spes* nr 84-86; P a w e ł VI. *Populorum progressio* nr 78, 80; J a n P a w e ł II. *Sollicitudo rei socialis* nr 38.

²² Por. *Gaudium et spes* nr 26; J a n P a w e ł II. *Centesimus annus* nr 11.

wanej chociażby przez były Związek Radziecki wobec państw politycznie podporządkowanych posiadających ograniczoną suwerenność. Concetti odrzuca też zdecydowanie doktrynę ekspansjonistyczną typową dla potęg Europy Zachodniej, które podejmowały interwencje wojskowe w krajach afrykańskich i azjatyckich by nieść im – jak to określał faszyzm – cywilizację. Prawa do interwencji humanitarnej nie można również mylić z kampanią militarną podjętą przez nazizm na rzecz niemieckich grup etnicznych przebywających poza Niemcami. Prawo to nie może też być przyrównywane do żadnej interwencji wojskowej w suwerennym narodzie mającej na celu zachowanie sobie jego posiadania czy własnej strefy wpływów, nawet wtedy, gdyby była ona pożądana przez partię o podobnej inspiracji ideologicznej lub przez sprzymierzony rząd dążący do konsolidacji władzy, ale wykluczający rozwiązania demokratyczne, a tym bardziej przez rząd nielegalny narzucony przez zbuntowane i agresywne stronnictwo. Prawo do interwencji humanitarnej zdecydowanie unika zdobywania władzy. Ucieka się do użycia siły tylko w obronie własnej lub słuszych praw suwerennego narodu. Sama decyzja o interwencji nie jest podejmowana tylko przez jedno państwo czy przez grupę państw bez wcześniejszych rozmów dyplomatycznych z rządem danego kraju za pośrednictwem ONZ. Również obecność kontyngentu pokoju na kontrolowanym terenie jest czasowa i podporządkowana dobru uciskanego narodu, który ma prawo do wolności i autodeterminacji²³

IV FORMY INTERWENCJI

Uznając prawo do interwencji humanitarnej w danym państwie należy zrealizować szereg inicjatyw, które umożliwią osiągnięcie zamierzonych celów, to jest ustabilizowanie pokoju i zapewnienie ludności koniecznej pomocy. Omówimy teraz opisane przez Concettiego konkretne formy tej pomocy.

1. *Mediacja*

Pierwsza interwencja powinna odbyć się na płaszczyźnie dyplomatycznej. Wspólnota międzynarodowa regionalna, jeśli taka nie istnieje lub okazuje się niezdolna do rozwiązania konfliktów, to ONZ za pośrednictwem swych organów

²³ Por. C o n c e t t i. *Il diritto* s. 64-65.

powinna przekonać strony konfliktu do zawarcia pokoju i rozwiązania spraw, które ich dotyczą na zorganizowanej możliwie szybko konferencji pokojowej.

Uważa się, że konferencje czy spotkania pokojowe powinny odbywać się daleko od kraju będącego w konflikcie oraz pod patronatem delegata organizacji regionalnej lub światowej. Celem mediacji jest doprowadzenie do tego, by strony walczące zastanowiły się nad tragedią zniszczeń spowodowanych konfliktem, nad cierpieniem narodów i nad szansą pokoju. Mediacja powinna charakteryzować się działaniem przewidującym, ostrożnym, skutecznym. Nawet wtedy, kiedy podpisane deklaracje okazują się mało skuteczne, organizacje regionalne, kontynentalne czy światowe nie mogą zrezygnować z pragnienia przywrócenia pokoju i zrzec się wypełnienia prawa do interwencji²⁴

2. Sankcje

Po stwierdzeniu niepowodzeń mediacyjnych wspólnota międzynarodowa za pośrednictwem swych organów może stosować odpowiednie sankcje wobec stron walczących, zwłaszcza wobec tej bardziej agresywnej. Pierwszą sankcją jest odizolowanie stron konfliktu od reszty państw aż do wyłączenia ich z międzynarodowych organizacji, jeśli do takich należą. Działanie to jest wyraźnym znakiem potępienia postawy skłóconych krajów nie chcących przyjąć warunków pokoju. Sankcjom o charakterze militarnym często muszą towarzyszyć sankcje natury ekonomicznej wyrażające się w blokadzie całkowitej lub częściowej towarów i produktów, których kraje te potrzebują. Zanim dokona się tej blokady, trzeba często jeszcze wcześniej dokonać blokady broni i środków strategicznych, które służą do kontynuowania wojny. Embargo nałożone na te środki jest szczególnie skuteczne w odniesieniu do państw czy narodów, które same nie są w stanie ich wyprodukować. Zadecydowane przez kompetentną władzę embargo musi zobowiązywać wszystkie państwa do jego respektowania. Doświadczenie niestety pokazuje, że nie zawsze wszystkie kraje uszanowały tę decyzję zaopatrując skłócone narody w broń. W takich sytuacjach Concetti dopuszcza embargo całkowite wyrażające się w blokadzie także środków spożywczych przeznaczonych dla stron walczących. Obawa przed głodem może okazać się – według niego – środkiem przyspieszającym rokowania pokojowe. Concetti, widząc wartość embargo w różnych jego wymiarach, przypomina jednak tym,

²⁴ Por. C o n c e t t i. *La guerra* s. 63-68; t e n ż e. *Il diritto* s. 81-83.

którzy podejmują decyzje polityczne na forum międzynarodowym, by nie obciążali nim strony zaatakowanej, która ma przecież prawo do obrony²⁵

3. Pokojowy charakter interwencji

Narody, które pozytywnie odpowiadają na apel organizacji międzynarodowych czy ONZ wzywających do zorganizowania i wysłania pokojowego kontyngentu do państwa niszczonego przez wojnę, czynią to w duchu szlachetnych pobudek zmierzających do przywrócenia i utrwalenia pokoju i zasługują przez to na wielkie uznanie. Tych, którzy służą Ojczyźnie, Sobór Watykański II nazywa „ministrami bezpieczeństwa i wolności”²⁶ Tytuł ten Concetti przypisuje szczególnie tym, którzy wprowadzają pokój w obcym kraju biorąc udział w interwencji humanitarnej²⁷ Uczestnicy tej szlachetnej interwencji zachowują prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia, a po powrocie do ojczyzny prawo do pracy w zawodach cywilnych lub wojskowych. Byłoby rzeczą bardzo niesprawiedliwą gdyby po czasie poświęconym dobru ludzkości sami zostali odsunięci od życia społecznego.

4. Prawo do samoobrony

Kontyngent pokojowy, który jest misją humanitarną, ma zawsze prawo do samoobrony. Międzynarodowe konwencje przewidują poszanowanie i nietykalność osób, które działają na rzecz pokoju w strefach wojennych oraz wobec wojskowych podporządkowanych ONZ czy innym organizacjom kontynentalnym czy regionalnym. Concetti twierdzi, że domaganie się, by kontyngent pokojowy był całkowicie pozbawiony broni jest wyrazem nieznamomości problemu i niedoceniania rzeczywistych niebezpieczeństw, z którymi spotykają się uczestnicy interwencji humanitarnej. Tu trzeba odpowiedzieć także na następne pytanie: czy poza osobistym uzbrojeniem należącym do poszczególnych żołnierzy kontyngent może dysponować również ciężkim sprzętem takim, jak: czołgi, karabiny maszynowe, pociski, helikoptery wojskowe itd.? Concetti nie chce dawać tu odpowiedzi ogólnej i pisze, że w przypadkach, w których ryzyko zasadzek

²⁵ Por. *La guerra* s. 72-75; t e n ż e. *Il diritto* s. 83-86.

²⁶ *Gaudium et spes* nr 79; C o n c e t t i. *Il diritto* s. 89.

²⁷ *Il diritto* s. 89-90.

i zamachów na bezpieczeństwo i życie jest niewielkie, wówczas może wystarczyć broń osobista. W poważnych sytuacjach, gdy zagrożenie jest duże, nie można odmawiać żołnierzom możliwości dysponowania odpowiednio skutecznymi środkami.

Trzeba jednak pamiętać, że pierwszorzędnym obowiązkiem kontyngentu pokojowego jest pozostawanie na zewnątrz konfliktu, nieuczestniczenie w walkach. Użycie zaś środków wojskowych może być tylko proporcjonalne do zagrożenia²⁸

5. *Interwencja zapewniająca dostarczenie leków i żywności*

Organizacje międzynarodowe nie mogą pozwolić by naród wyczerpany głodem, osłabiony przez działania wojenne musiał umierać z powodu gniewu i agresji stron walczących. Strony walczące nie mogą więc przeszkodzić w wypełnianiu tego obowiązku, którego cierpiąca ludność domaga się w imię sprawiedliwości, braterstwa, solidarności i po prostu godności osoby ludzkiej. Konwencje międzynarodowe dyktują szczególne klauzule walczącym na rzecz obrony obywateli, zwłaszcza kobiet, starców i dzieci. Celem interwencji jest otrzymanie zezwolenia i dostarczenie środków i produktów pierwszej potrzeby oraz ich sprawiedliwe rozdzielanie wśród potrzebujących. Interwencja taka może być wykonana w portach, na lotniskach lub też na drogach prowadzących do centrów zamieszkałych lub pełniących funkcję stacji rozdzielczych. Bez pomocy sił międzynarodowych lekarstwa i produkty żywnościowe nigdy nie dotarłyby do miejsca przeznaczenia i nie byłyby sprawiedliwie rozdzielone. Zwykle te same organizacje międzynarodowe muszą czuwać, by dystrybucja odbywała się prawidłowo²⁹

6. *Zadania policji*

Interwencja może stawiać sobie za cel przywrócenie i utrwalenie porządku w sytuacji sporów i walk wewnętrznych, gdy w wyniku przemocy niszczone są struktury i instytucje gwarantujące ludności cywilnej normalne obywatelskie życie. W takich okolicznościach siły pokojowe mają za zadanie stłumienie

²⁸ Por. C o n c e t t i. *La guerra* s. 77-103; t e n ż e. *Il diritto* s. 90-94.

²⁹ Por. t e n ż e. *La guerra* s. 212 n.; t e n ż e. *Il diritto* s. 98-102.

przemocy, przywrócenie porządku, zapobieganie zamachom, grabieżom i wszelkim nadużyciom. Konieczne jest też oczyszczenie danego obszaru z tego wszystkiego, co może przedstawiać poważne ryzyko dla życia, a więc miny, pociski, bomby itd. Operację demilitaryzacji musi dopełnić odszukanie broni i składów, które ją zawierają, by nie dać możliwości skorzystania z niej przez nielegalne grupy przestępcze. W wypełnianiu tego zadania międzynarodowa organizacja powinna korzystać ze współpracy z żołnierzami i policją danego kraju. Ponieważ misja pokojowa ma ściśle określony czas trwania, to odpowiedzialni za nią muszą sprawnie zająć się utworzeniem i przywróceniem struktur zdolnych zapewnić utrzymanie porządku, wybraniem i przygotowaniem lokalnego personelu, który mógłby kontynuować rozpoczęte dzieło. Mogą tu okazać się bardzo przydatne odpowiednie kursy kwalifikacyjne oraz szkoły przygotowujące zdolnych miejscowych pracowników. System totalitarny może rodzić reakcje przeciwne kontyngentowi pokojowemu, podobnie jak system absolutyzujący wolność nie może zapewnić bezbronnym obywatelom bezpieczeństwa. W miarę jak przywracany jest odpowiedni ład publiczny można stopniowo eliminować zarządzenia bardziej restrykcyjne by zachęcać i mobilizować ludzi do współpracy w budowie nowej rzeczywistości społecznej³⁰

7. Utworzenie nowego rządu

W państwie zniszczonym przez walki należy w miarę szybko odbudować struktury polityczno-administracyjne. Przywrócenie administracji państwowej łatwiejsze jest w kraju, który ma pewne doświadczenie demokracji. Tam, gdzie brak jest takiego doświadczenia, organizacja międzynarodowa powinna skutecznie pomóc w tworzeniu legalnych i demokratycznych struktur administracji państwowej. Naród doświadczony i wyczerpany wojną zachowuje swą suwerenność, swe fundamentalne prawa, wśród których na uwagę zasługuje prawo do wybrania sobie rządu i tych, którzy sprawować będą władzę. Kiedy nie można przystąpić do bezpośrednich wyborów, władza, która zadecydowała o interwencji pokojowej, powinna – według Concettiego – sama dokonać wyboru pamiętając jednak, że władza ta musi być zdolna do respektowania praw suwerennego narodu i zasad sprawiedliwości społecznej. Rząd taki może mieć charakter tylko tymczasowy. Naród ma przecież prawo do demokratycznych wyborów. Wówczas także władza międzynarodowa zobowiązana jest do nadzorowania i wyklu-

³⁰ Por. t e n ż e. *Il diritto* s. 100-102; t e n ż e. *La guerra* s. 212-217.

czenia wszelkich manipulacji. Po utworzeniu rządu centralnego należy pomóc w tworzeniu administracji lokalnej. Także tutaj obowiązują te same zasady i kryteria: należy wybierać osoby kompetentne, uczciwe i zdolne do służby. Jeśli początkowo nie ma możliwości przeprowadzenia demokratycznych wyborów, to mianuje się tymczasowo osoby zdolne do wypełnienia tych funkcji. Wkrótce jednak należy przeprowadzić wolne i tajne wybory, przy których może okazać się konieczna obserwacja dokonana przez organizacje międzynarodowe, by w ten sposób uniknąć wszelkich form politycznej manipulacji³¹

8. *Interwencja w celu uwolnienia więźniów i zakładników*

Współczesna technika wojskowa pozwala na działanie typu policyjnego na terenie innego państwa w celu uwolnienia więźniów politycznych lub zakładników. Trudne do zrealizowania jest uwolnienie większej liczby więźniów przetrzymywanych w obozach koncentracyjnych dobrze strzeżonych i kontrolowanych przez siły bezpieczeństwa lub wojsko. W takich przypadkach nie wystarczy błyskawiczna operacja bazująca na zaskoczeniu i szybkości.

Może być wówczas konieczne przygotowanie się na starcie zbrojne. Trzeba jednak pamiętać, że użycie broni może stać się zarzewiem nowych działań wojennych niosących straty w ludziach. Humanitarny cel operacji powinien tu być podporządkowany realnym kosztom. Nie można, według Concettiego, rozsądnie podejmować akcji, której celem byłoby uwolnienie więźniów, jeśli taka akcja prowadziłaby do zaostrzenia walki i wielkich strat w ludziach. Gdyby cena, którą należy zapłacić, była ograniczona jedynie do czynników ekonomicznych to nie byłoby uzasadnionych motywów, by nie wykonać takiej operacji. Straty w ludziach są tu jednak tak poważnym problemem, że to on decyduje o możliwości przeprowadzenia tego typu akcji³²

9. *Interwencja zbrojna*

Zasadniczym problemem jest tu pytanie, czy w zastosowaniu prawa do interwencji humanitarnej można zgodzić się na interwencję zbrojną prowadzoną przez narodową czy wielonarodową siłę wojskową pod dowództwem ONZ lub

³¹ Por. t e n ż e. *Il diritto* s. 102-104; t e n ż e. *La guerra* s. 105 n.

³² *Il diritto* s. 104-105; t e n ż e. *La guerra* s. 192 n.

innej międzynarodowej organizacji. W przeciwieństwie do innych akcji ta wyznacza sobie za główny cel dokonanie w suwerennym państwie interwencji przy użyciu wojska, z zastosowaniem wszelkich środków militarnych, które mogą okazać się tu konieczne. Radykalne ruchy pacyfistyczne uważają taką interwencję za całkowicie bezprawną. Akceptują oni jedynie pokojową interwencję wojskową, która odbywa się bez użycia broni nawet wtedy gdy chodzi o pomoc bezbronnej ludności oraz podczas konwojów z żywnością i z lekami. Chcą, aby żołnierze pokoju pozostali takimi w każdej sytuacji, nawet wtedy gdy zostaną zaatakowani i poniosą straty.

Również umiarkowane ruchy pacyfistyczne wykluczają interwencję zbrojną, przyznając jednak żołnierzom pokoju możliwość samoobrony w przypadku agresji. Ci zaś, którzy nie zgadzają się z tymi stanowiskami, uznają za dozwoloną interwencję zbrojną zarządzoną przez organizację międzynarodową w celu przywrócenia pokoju w kraju, w którym przedłuża się działanie wojenne. Oceniając tę ostatnią koncepcję Concetti ostrzega, by nie stosować jej pochopnie wobec każdego konfliktu zbrojnego, a tylko wtedy, gdy sytuacja danego państwa okazuje się naprawdę tragiczna i nierozwiązywalna inaczej, gdy zawiodły wszelkie próby dialogu i działań dyplomatycznych prowadzonych przez międzynarodowe organizacje. Trzeba jednak pamiętać, że przy tego typu interwencji istnieje poważne, realne ryzyko, że kontyngent pokojowy zostanie włączony pomiędzy walczące strony i konflikt rozszerzy się. Tego właśnie trzeba unikać. Nie działa się przecież na rzecz pokoju, kiedy prowadzi się do rozszerzenia wojny³³

10. Zasada stopniowania

Oceniając różne formy działań kontyngentu pokojowego Concetti przestrzega, by oddziały te nie przekształciły się w agresywne formacje wojenne. Dlatego zgodnie z zasadą stopniowania, jeżeli wystarczy użycie siły złożonej z broni lekkiej, by przestraszyć agresora, wówczas przekroczenie tej granicy byłoby bezprawne i niemoralne.

W przypadku oczywistej agresji ze strony narodu silnego militarnie, jeśli wszelkie ostrzeżenia dyplomatów i pakty okazały się bezużyteczne, wielu autorów nie wyklucza tego, by wspólnota międzynarodowa nakazała uderzenie w newralgiczne punkty militarne agresora. Zasięg interwencji powinien tu być

³³ Por. t e n ę c. *La guerra* s. 212 n.; t e n ę c. *Il diritto* s. 105-107.

ograniczony do terytorium państwa, które chce się wyzwolić. Ofensywa powinna być przeprowadzona przez lotnictwo z wykorzystaniem elektronicznych systemów celowania, by uniknąć uszkodzeń obiektów cywilnych i nie narazić na szkodę ludzi nie związanych z wojskiem. Oczywiście, również ten typ interwencji nie jest wolny od szkód, ale jeżeli jest to jedyna droga prowadząca do zaprzestania rzezi, to niezalegalizowanie jej oznacza zgodę, by agresor kontynuował zabijanie ludzi i niszczył ich dobytek. Ten typ interwencji jest – według Concettiego – usprawiedliwiony na podstawie prawa do samoobrony³⁴

*

Pisząc o prawie do interwencji humanitarnej na rzecz gnębionej wspólnoty narodowej Concetti wykazał, że prawo to chociaż wydaje się nowe, to jednak jest ono wpisane w naturę osoby ludzkiej, w jej charakter społeczny, w fakt, że wszyscy ludzie i wszystkie narody stanowią jedną wielką rodzinę ludzką posiadającą swe nienaruszalne prawa. Religie, a szczególnie chrześcijaństwo, mówiąc o tych prawach odwołują się do Boga, który stworzył i uporządkował wszystkie rzeczy. Chrześcijaństwo od początku uczyło, że pomaganie bratu czy siostrze znajdującej się w trudnych warunkach jest szczególnym zadaniem wynikającym z obowiązku miłości miłosiernej i solidarności. Dzisiaj problem ten dotyczy nie tylko jednostek, ale czasem całych wspólnot etnicznych i narodowych wyniszczanych przez wojny, terroryzm czy głód. Poszczególne narody nie mogą być obojętnymi świadkami tragedii, która dotyka jakiejś części rodziny ludzkiej. Godność człowieka, braterstwo, solidarność, sprawiedliwość kładą, według Concettiego, fundament pod prawo–obowiązek humanitarnej interwencji. To prawo–obowiązek przekracza czasem aspekty prawne suwerenności państwowej, która nie będzie już mogła być użyta jako parawan, za którym triumfowałyby agresja, nienawiść, zemsta.

Wspólnota międzynarodowa poprzez ONZ powinna w takich przypadkach interweniować, wykorzystując wszystkie sprawiedliwe środki, aby zagrożenia, o których była mowa, oddalić. Pokojowa działalność ONZ musi mieć poparcie wszystkich państw członkowskich. Szczególna rola, polegająca na formowaniu sumień, przypada tu Kościołom i wyznaniom religijnym. One to uwrażliwiając na potrzeby drugiego człowieka przynaglają, by skutecznie spieszyć mu z pomocą. Chrystus nazywa błogosławionymi i godnymi życia wiecznego tych, którzy nakarmili głodnych, napoili spragnionych, przyodziali nagich, odwiedzili

³⁴ Por. *Il diritto* s. 108-110.

więźniów, chorych, przyjęli cudzoziemców wygnanych z własnej ojczyzny, wprowadzali pokój³⁵ Jezus Chrystus, odwołując się do proroctwa Izajasza³⁶, potwierdził, że został posłany, aby ubogim nieść Dobrą Nowinę, uciśnionym i więźniom wolność, by obwołać rok łaski od Pana³⁷ Concetti przekonuje, że tą misją objęci są wszyscy odkupieni przez Chrystusa i uświęceni przez Jego Ducha. Proroctwo spełnia się zawsze, gdy przychodzi się z pomocą ubogiemu, uciskanemu, gdy pracuje się na rzecz pokoju, zwłaszcza we wspólnocie rozdartej i wyniszczonej przez agresję i nienawiść.

Wszystkie prace Gino Concettiiego dotyczą problemów aktualnie dyskutowanych i doświadczanych. Pisze on dużo, językiem chyba bardziej publicystycznym niż teologicznym. Prace te zawierają sporo powtórzeń i miejscami wydają się mało pogłębione teologicznie, ale ze względu na swą aktualność są chętnie w Italii czytane.

IL DIRITTO DI INTERVENTO UMANITARIO SECONDO GINO CONCETTI OFM

S o m m a r i o

Il diritto di intervento umanitario è emerso alla coscienza internazionale in questi ultimi anni, in seguito all'esplosione dei conflitti interetnici che hanno lacerato popolazioni di comunità in cerca di un assetto politico per il loro futuro. A sostenerlo sono state le più alte autorità morali e religiose. In sede ONU il diritto ha avuto finora varie forme di applicazione. L'articolo basandosi sui libri di Gino Concetti affronta il problema nella sua vasta e ancora praticamente inesplorata dimensione. Le opere di Gino Concetti aprono una pista, offrendo preziose indicazioni per ulteriori studi e approfondimenti.

Riassunto da p. Stanisław Mojek

³⁵ Por. Mt 25, 31-40; C o n c e t t i. *Il diritto* s. 205-207.

³⁶ Por. Iz 61, 1 n.

³⁷ Por. Łk 4, 18-19.